

Noc za ścianą – Mafia

Teraz rodzi się jakiś plan,
Tuż przed wieczorem znów zaczyna się ten stan
Praca tak, pracować trzeba, a
Gdy słońce zajdzie, to spotkamy się i tak

Więc jeśli mieszkasz za ścianą,
To nie krzycz tylko: "Ciszej tam!"
O tak, to nie krzycz tylko: "Ciszej tam! Ciszej tam!"
O tak, to nie krzycz tylko: "Ciszej tam!"

Rano budzisz się i to jest fart
Dziś jest sobota, więc nie musisz ławki grzać
Szkoła tak, bo trzeba Nobla znać
I tak wieczorem będziesz przecież tam, gdzie ja

Więc jeśli mieszkasz za ścianą,
To nie krzycz tylko: "Ciszej tam!"
O tak, to nie krzycz tylko: "Ciszej tam! Ciszej tam!"
O tak, to nie krzycz tylko: "Ciszej tam!"
"Ciszej tam!"
O tak, to nie krzycz tylko: "Ciszej tam! Ciszej tam!"
O tak, to nie krzycz tylko: "Ciszej tam!"
Więc jeśli mieszkasz za ścianą,
To nie krzycz tylko: "Ciszej tam!"
O tak, to nie krzycz tylko: "Ciszej tam!"
"Ciszej tam!"
O tak, to nie krzycz tylko: "Ciszej tam!"
"Ciszej tam!"
O tak, to nie krzycz tylko: "Ciszej tam!"
"Ciszej tam!"
O tak, to nie krzycz tylko: "Ciszej tam!"



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych

